

— WARUNKI —  
PRENUMERATY

Miesięcznie . 2.50  
Kwartalne . 7.50  
z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domu w Białymstoku.

# BIALOSTOCKI GŁOS CODZIENNY

Demokratyczne pismo informacyjne.

CENY OGŁOSZEŃ  
za wiersz milimetrowej wysokości, szerokości szpalty redakcyjnej 50 groszy, drobne za wyraz 15 groszy  
Komunikaty instytucji prywatnych lub społecznych w kronice płatne.

## Walka o pełnomocnictwa

Zakończenie obrad Komisji Konstytucyjnej  
P. premier Bartel wygłosi exposé

W dniu 15 b. m. zakończyły się komisyjne debaty nad projektem ustawy o upoważnieniu P. Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

Komisja w projekcie poczyniła kilka zmian.

W ostatecznie przyjętej na Komisji redakcji ustawa wylicza w formie ogólnej zakres upoważnienia jak następuje:

Uzgodnienie ustaw obowiązujących z Konstytucją i wykonanie jej postanowień, przewidujących wydawanie osobnych ustaw, reorganizacja i uproszczenie administracji Państwa, uporządkowanie stanu prawnego w Państwie, wymiar sprawiedliwości oraz świadczeń społecznych, a także zarządzenia zmierzające do zabezpieczenia równowagi budżetowej, stabilizacji waluty i naprawy stanu gospodarczego w Państwie, a w szczególności także w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa.

W sprawie wyłączeń z pełnomocnictw projekt Komisji prze-

widuje wyłączenie spraw: samorządu, budżetu, podatków, kontyngentu rekruta, umów między narodowych, wojny i pokoju, ordynacji wyborczej, prawa małżeńskiego i t. d.

Wnioski równorzędne posła Popiela (N.P.R.), do którego przyłączył się p. Błaziejewicz (Ch. D.) i posła Niedziałkowskiego (P.P.S.), popartego przez Niemca Kroniga, aby wyłączyć również ustawy robotnicze, większość Komisji odrzuciła. Wnioski te zostaną podtrzymane w pełnym Sejmie.

Dziś rozpoczyna się w pełnej Izbie Sejmowej drugie czytanie projektu ustawy o zmianie Konstytucji oraz ustawy o pełnomocnictwach.

P. premier Bartel ma wygłosić w nadchodzący poniedziałek exposé, w którym omówi przedłożone projekty oraz poruszy całokształt aktualnych zagadnień państwowych.

## Ferd. A. Ossendowski

na łamach „Głosu Codziennego”

Podróżnik światowy o własnym społeczeństwie

Od najbliższego numeru niedzielnego z łamów „Głosu Codziennego” przemówi do naszych Czytelników znany podróżnik polski, badacz egzotycznych lądów i światowej sławy pisarz, p. F. A. Ossendowski. W feljetonach Jego p. t. „Rzut oka” znajdują wyraz społecznowychowawcze i obyczajowo-krytyczne uwagi o życiu polskim, traktowane w płaszczyźnie porównawczej i naświetlane przebogatym materiałem informacyjnym z wypraw podróżniczych Autora.

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy z pełnym zainteresowaniem śledzić będą myśli człowieka, który w podróżach swoich niósł wieść o Polsce w najodleglesze strony świata, a doświadczenie swych obserwacji pragnie dziś oddać na usługi naszego społeczeństwa.

## Konferencja w Min. Spraw Wewn.

Reorganizacja administracji

W dniu wczorajszym odbyło się w M. S. Wewn. pod przewodnictwem p. ministra Młodzianowskiego posiedzenie komisji dla reorganizacji administracji. Omawiano projekt rozporządzenia Rady Ministrów o zasadach organizacji ministerstw.

Projekt ten przewiduje m. in. że wiceministrowie zasadniczo kierują departamentami ogólnymi, obejmującymi sprawy personalne, organizacyjne i przydzielone.

## Urlopów rolnych nie będzie

Rozkaz M. S. Wojsk.

Ministerstwo Spraw Wojskowych ogłasza, że urlopy rolne nie będą udzielane w b. r.

Prośby o urlopy, wnoszone do Ministerstwa Spraw Wojskowych i władz wojskowych, nie będą uwzględniane — są zatem bezprzedmiotowe.

## Złoty i Dolar

Dnia 16-go lipca,

Bank Polski płacił za dolara 9.15 zł. W obrotach międzybankowych — żądano 9.22 zł.

## III Walny Zjazd Delegatów

Zw. Kolejarzy Z. Z. P.

Zakończenie obrad

W trzecim dniu obrad Zjazd przyjął jednogłośnie rezolucje w których między innymi domagał się:

Ścisłego stosowania mnożnej ruchomej, pragmatyki służbowej, ustawy emerytalnej dla dziennie płatnych, ogólnych Kas Chorych oraz całego szeregu postulatów ekonomicznych.

Nowo obranym organom Zw. przekazano rezolucje do wykonania, poczem zabrał głos prezes okręgu Wileńskiego, p. Trzebiński, który w serdecznych słowach zęgnął odjeżdżających gości, wyrażając nadzieję, że współpraca i wzajemne poznanie się musi przyczynić się do zementowania organizacji i doda energii organom Związku do dalszej pracy dla dobra kolejarzy.

Marszałek Zjazdu, któremu zgromadzeni wyrazili podziękowanie za trudy prowadzenia obrad — dziękował za słowa uznania, dając wyraz przekonaniu, że

echa obecnego Zjazdu znajdą potężny oddźwięk wśród wszystkich kolejarzy, przyczyniając się do tem owocniejszej walki o poprawę ich bytu.

Wśród entuzjastycznych o-

krzyków na cześć Z. Z. P. Zjazd zamknięto.

W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki, w której skutkiem mylnego zrozumienia telefonogramu mylnie podano kilka nazwisk podajemy obecnie listę nowo obranych Władz Związku.

Do Wydziału Wykonawczego zostali wybrani: Nowakowski Piotr — prezes, Wasikowski i Ścierański — wiceprezesa, Drejski i Hajdul — sekretarze, Spiess Czesław — skarbnik, Duma Stanisław — członek W-łu Wyk. Członkowie Zarządu Głównego: Rajca Szymon, Woźniak, Pietrasz Sajjan, Solowski, Ekert, Grolik, Berwaldt, Krupa, Sobczak, Gądek, Chojnowski.

Zastępcy członków Zarządu Głównego: Pawłowski, Łowiński Michalski, Białek, Demczuk.

Do Głównej Komisji Rewizyjnej weszli: Koczorowski, Rutkiewicz Remigiusz, Szulc Józef, Gbur Franciszek, Stefaniak Jan. Zastępcy członków G. K. R. Berezowski, Kabat.

Treść rezolucji Kongresu, ujmujących najistotniejsze sprawy prawnego i ekonomicznego bytu szerokich mas kolejarzskich, podamy i omówimy obszerniej w niedzielnym „Głosie Codz.”

## Bank Polski wobec rolnictwa

Powiększenie kredytów na superfosfaty

Bank Polski postanowił zwiększyć przyznane w tym roku kredyty na zakup nawozów sztucznych dla rolników jeszcze o 9 mil. zł. przeznaczonych wyłącznie na superfosfaty. Ważna ta decyzja zmierza do ożywienia życia produkcyjnego przez podniesienie rolnictwa i posiada doniosłe znaczenie. Wpływa ona

na ożywienie przemysłu oraz za bezpieczeństwa jesiennym zasiewom, należyta i lepsza niż dotychczas uprawę ziemi.

Kredyt ten jest jednocześnie ukrytą formą pomocy dla przemysłu superfosfatowego, który w tej drodze uzyskuje szerszy, zbył i możliwość rozwinięcia swej produkcji.

## Nowa linja kolejowa

Uroczyste otwarcie

GDYNIA, 15.7. (AW). Dzisiaj nastąpiło tutaj uroczyste otwarcie dworca kolejowego. Podczas uroczystości przemawiali prezes dyrekcji kolejowej w Gdańsku, p. Czarnocki, zaś imieniem rządu woj. Pomorski, dr. Wachowiak.

Burmistrz m. Gdyni, p. Krau-

ze w pięknej mowie podkreślił znaczenie sieci kolejowej rozbudowanej w tak wielkim rozmiarze dla portu polskiego w Gdyni, co przyczyni się w przyszłości do wzmocnienia ekspansji gospodarczej Polski i polskiego eksportu do krajów zamorskich.

## Rząd belgijski

domaga się pełnomocnictw

BRUKSELA, 15.7. (AW). Izba Deputowanych przyjęła przedłożenia finansowe rządu przyczem prezydent ministrów w dłuższej

mowie bronił projektu ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, celem utrzymania franka belgijskiego.

## Rząd sonduje opinie

P. premier Bartel w Sejmie

P. premier Bartel odbył wczoraj dłuższą konferencję z p. Marszałkiem Ratajem w związku z rozpoczynającymi się dziś obradami pełnego Sejmu.

Następnie p. premier konferował kolejno z przywódcami niektórych tych klubów poselskich, które dotychczas zajmują krytyczne stanowisko wobec projektu zmiany Konstytucji i ustawy o pełnomocnictwach w brzmieniu uchwalonym przez komisję.

I tak — p. premier przyjął przydzium Stronnictwa Chłopskiego w składzie pp. Dąbskiego,

Bryla, Ledwocha, Niedzielskiego i Walerona. Przedstawiciele P. P. S. pp.: Marka i Niedziałkowskiego, przedstawiciele Koła Żydowskiego pp.: Hartglassa i Farbsteina oraz przedstawiciele Klubu Niemieckiego pp.: Naumana, Klinkego i sen. Hasbacha.

Wyniki tych narad nie są bliżej znane. Panuje jednak pogląd, że niektórzy z tych klubów rozważają jeszcze raz swoje stanowisko. M. in. uważa się za możliwe, iż Kolo Żydowskie nie odmówi poparcia swego powyższym ustawom.

## Kluby się naradzają

Uchwały otoczone tajemnicą

W dniu 15 b. m. w godzinach wieczornych obradowały następujące kluby: Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Z. L. N., Kolo Żydowskie.

Obrady te dotyczyły ustosunkowania się klubów na plenum Sejmu do projektu ustawy o zmianie Konstytucji i o pełno-

mocnictwach. Uchwał definitywnych nie powzięto, bądź to odrzucając je do dnia dzisiejszego, bądź też otaczając je „tajemnicą partyjną”, jak nprz. Z. L. N.

Obradował także klub F. S. L. „Piast”, przyczem obrady odroczone do nast. dnia, bez powzięcia ostatecznych uchwał.

## Próby porozumienia w Anglii

O zakończenie strajku

LONDYN, 15.7. (AW). Rada Generalna Związków Zawodowych zdecydowana jest wywrzeć moralną presję na robotników strajkujących, aby doprowadzić do kompromisu między właścicielami kopalń a robotnikami. Dziś obradował zarząd zw. górni-

ków wraz z Radą Gen. Zw. Zawodowych, na którym to zebraniu przedstawiano górnikom wzmagającą się nadzieję wśród rzeszy robotniczych i wzrost liczby bezrobotnych która się obecnie cyfry 1.065.000 osób.

# Zajadła kłótnia

Między organami prasowymi obozu „majowego”, skazanemi na popieranie obecnego rządu i jego zamierzeń, wre gorąca kłótnia. Nie znamy jeszcze dostatecznie lizjonemji „Głosu Prawdy”, który tymczasem zaczął od omówienia „sposobu na posłów”, zastosowanego w Turcji, gdzie w tych dniach powieszono sześciu członków parlamentu angorskiego, zasądzonych za udział w zamachu stanu. Osądzimy we właściwym czasie, czy tego rodzaju metody będą szlachetnymi dla ideologii radykalizmu polskiego, który w „Głosie Prawdy” z młodzieńczą energią do czynu się zabiera.

Pozostawiając jednak narazie na uboczu nowonarodzące dziecię radykalne, zwróćmy uwagę na gorszący spór w rodzinie naszych „półoficjalników”, t. zn. między Kurjerem Porannym a Nowym Kurjerem Polskim. Ważną wśród krewnych dochodzi do tego napięcia, że organ p. Fryzego wyraźnie zarzuca organowi pp. Grosterna i Wasserzuga, iż otrzymują oni subwencje pieniężne z kasy rządowej. Rzecz to jest o tyle interesująca, iż stanowiłaby dowód wyraźnego korupcyonizmu w sferach rządowych. Płacić prasie za to, że popiera rząd? A płać! Wszakże to metoda bardzo nie moralna. Wydział Prasowy Prezydium Gabinetowego niewątpliwie wyjaśni opinji, że rewelacja Kurjera Porannego jest co najmniej fałszywa. Oczekujemy...

A o cóż pozostawiamy partnerom od jednego stoika, że tak szpetnie sobie przymawiają? Kawiarnia na płoceczkę, że p. Fryze ma do sfer oficjalnych pretensję o zbyt obfite „flancowanie” blizkich rządowi organów, pozostawimy narazie na boku. Przecież „Głos Prawdy” prawie nie ma ogłoszeń. Konkurencja tedy nie będzie groźna...

Organy „radofelskie” kłócą się o coś innego. Kto ściśle odzwierca intencje sfer oficjalnych — oto jest pytanie, które do furii doprowadza przedewszystkiem dyrekcję „Zakładów Przemysłowych F. L. Fryze w Warszawie”.

„Ze też to nigdy nie można przewidzieć, w jakim kierunku takiego prof. Bartla lub prof. Makowskiego poniesie” — warczy z pasją bussinesman prasowy, gdy mu na opętanym szlaku nagonki antysejmowej rząd nagłe zmyli ślad i uskoczy w bok...

„Nowy Kurjer Polski” zlekka nadążał za rządem: nie zmylił więc tropu w przebiegłych kłuczeniach za szlakiem polityki rządowej. „Kurjer Poranny” chciał liderować, chciał biec przed rządem, chciał być ojcem duchowym ostatecznej rematy rządu na Sejmie — i zgubił się na ugorze polskich niespodzianek. Stąd zgryźliwa złość do b. faworytów, stąd wyrzuty i rekrimiacje. W zwyczajowo soczystym stylu przewrotny organ rewolucji pacholkiem reakcji premiera Bartla nieomal robi...

Widowisko zyskuje na kolorystyce, gdy stateczny „beneficjent”, „Nowy Kurjer Polski” z uczuciem wyższości mentoruje zapalczywców: nie trza było tak jurniel... Bo wtedy właśnie rozpała serca uczucie goryczy wobec oczywistej niewdzięczności i padały ostre wymówki i o subsydach prasowych, i o zdradzanym „ideologii” dni majowych i o wszelkich innych rzeczach przykrych a sensacyjnych.

Marsz. Piłsudski w rozkazie swoim do armji nazajutrz po przewrocie trafnie zwrócił uwagę, że gdy między braćmi wybuchła poswarka, jest ona zwykle wielce zapalczywa. Ważną prasowa wśród braci i siostr „majowych” jest tego najoczywistszym dowodem.

Patrząc na tę waśń namiętną, musimy sobie powiedzieć w nadziei maczanemi piórami ewangelji piasek niepodobna. W innych też stronach musi społeczeństwo szukać wskazań politycznych na ciężkie dni, jakie przeżywamy. Nie przez wybuchy nienawiści, nie przez zatrute podszepty politycznego nihilizmu, ale przez konsolidację sił narodowych iść trzeba do istotnie silnej, zdrowej i moralnej Polski...

## Traktaty reasekuracyjne Sowieci — państwa bałtyckie

Sowieci gorączkowo zabiegają o zawarcie traktatu reasekuracyjnego z państwami bałtyckimi (Litwa, Estonia, Finlandja).

Państwa bałtyckie do propozycji tych odnoszą się nieufnie i bez entuzjazmu, gdyż zamierzenia sowieckie całkiem niedwuznacznie zwracają się za wyeliminowaniem z tych traktatów Polski.

Ministerstwa spraw zagranicznych państw bałtyckich — w osobach swych kierowników, porozumiewają się obecnie między sobą dla ustalenia ściślego porozumienia w dalszych poczynaniach w tym kierunku. Daje się odezuwać silne namiętności ku Polsce, szczególnie na Litwie i w Estonji.

## Uwagze p. mini. Spraw Wewn. polecamy

Od jednego z naszych czytelników z Małopolski otrzymujemy poniższe pismo, które podajemy, zaznaczając, że nie jest to głos odosobniony.

Znajduje się we Lwowie t. zw. „Spółdzielnia Narodnej Torhowli”, która posiada na terenie Małopolski Wschodniej i Wołynia kilkanaście filij. Nic, albo mało można słyszeć o działalności spółdzielczej tej instytucji, natomiast zewsząd słyszeć można o sprawdzone zresztą wieści o siośliwej antypolskiej agitacji, jaką uprawia owa „Spółdzielnia”. Jej zainteresowanie się więziami politycznymi i pomoc materialną dla nich, następnie agitacja przeciwko ustawie o reformie rolnej i t. p. powinny zwrócić uwagę Min. Spraw Wewn., które winno ze swej strony również zapobiegać tej działalności „Spółdzielni”.

# Co inni piszą?

## Pochód „młodych” L., pogłoski o wojnie.

W dniu 15 b. m. wyszedł po raz pierwszy najmłodszy w tej chwili dziennik polski: „Głos Prawdy”. W ulotkach reklamowych nazwał się „organem Piłsudczyków” a w redakcyjnym Credo pisze o sobie z dużą pewnością siebie i z dużym... optymizmem:

„Wolę i wola i duch i siła narodu miszą się stać podwalinami państwa.”

Poczem, po tak „dokładnem” scharakteryzowaniu własnych walorów, następuje zapowiedź:

zblizła się nasza godzina, godzina młodych duchem, odważnych.

Po takim zaprezentowaniu się natychmiast zaczyna się... odwracanie kota ogonem:

z okazji dwumiesięcznego jubileuszu gabinetu najgłośniejszą wiwatować będą najwięksi szkodnicy — wojewodowie, starostowie i inni dygnitarze, adoptowani przez łaskawą papież — sanację moralną. A najgłośniejsi piakac będą szlachetni i żęni ludzie, tytułem zemsty za moralny udział w przewrocie, wyrzuceni na bruk z posad przez dźwiż wzywających szkodników, uprawiających z chytym uśmiechem sabotaż rządu i mobilizujących siły dla obalenia go.

„Szlachetni i zacni ludzie, wyrzuceni na bruk tytułem zemsty za moralny udział w przewrocie?... A może by tak z jedno — dwa nazwiska? Tak dla dowodu! Bo tego rodzaju passus mocno przypomina tę słynną ohydny banialukę o ostrzeliwaniu willi Marszałka przed przewrotem — ponoć przez zbirów, nastanych przez b. ministra Smółskiego...”

A tytuł „Głos Prawdy” obowiązuje!

„Kurjer Poranny” niepokoi się, że

od chwili Przełomu Majowego prasa obozu „Chjenu” poczęła puszcząć z początku ostroznia, potem coraz zuchwalej, insynuacje a następnie wprost już jawne niegodziwości, mające na celu zalarmowanie świata zewnętrznego, że Polska przygotowuje wojnę.

Chodzi tu podobno o Litwę Kowienską! Tak przynajmniej wynika ze złośliwych korespondencji warszawskich p. G. G. G. do „Chicago Tribune”, który oskarża o te zamiary... Marsz. Piłsudskiego.

I proszę słuchać! To, że np. Klub Pracy wznowił pewną akcję federalistyczną z kierunkiem na Wilno, to... niczego nie dowodzi. Ale natomiast parę zdań krytycznych tego p. Gibbons'a o rządzie obecnym wystarczą, aby o te potworne plotki oskarżyć... Chjenu...

Chjena zapewne obroni się sama. Ale my musimy zaakcentować „swoistość” metod walki Kurjera, które również stoją na gibbonowym poziomie...

„Nasz Przegląd” nie jest jednak uspokojony. Czytamy tam: „Przewrót majowy spowodował mił w Anglii wyraźny zwrot w kierunku przychylnym dla Polski. Orientacja antyrosyjska Marszałka Piłsudskiego odegrała w tym wypadku decydującą rolę. Konserwa brytyjska dąży konsekwentnie do izolowania sowiełów. Następnie zaś zaniepokojenie wywołuje artykuł „Polski Zbrojnie”, w którym mówi się, że:

trzeba będzie dopiero owych konieczności historycznych, które wcześniej czy później zawsze na światło prawdy wydobyczą istotną wartość zagadnień politycznych, — ażeby Litwa tak w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej zarzucała dotychczasowe, od sześciu lat trwające, polakożerze praktyki.

„Nasz Przegląd” domaga się, aby M. S. Zagr.

odpowiednio zareagowało na wszystkie wspomniane ploteczki. Słusznie!

A—mol.

# Los 350 tys. robotników polskich we Francji zagrożony

Grozi im wysiedlenie

Francuzi są narodem bardzo przewidującym, zwłaszcza w dziedzinie interesu.

Obecnie, kiedy w związku z planami gospodarczymi min. Caillaux i przypuszczalną stabilizacją franka, zarysowują się oznaki kryzysu ekonomicznego i pierwsze jaskółki bezrobocia pojawiły się nad masami robotników francuskich, przyjęła Izba Deputowanych w drugim czytaniu ustawę, która wprowadza bardzo ważne zmiany

w sytuacji prawnej robotników cudzoziemskich na terytorjum Francji.

W myśl tej ustawy każdy pracodawca

obowiązany jest

żądać od robotników pochodzących z obcych krajów dowodu tożsamości, który wyraźnie wskazuje, że dany cudzoziemiec jest robotnikiem i na zasadzie jakiej umowy najmu przybył do Francji. Zakazaniem jest wynajmowanie cudzoziemców do innej pracy, aniżeli ta, do której zostali zakontraktowani. Państw. Urzędy Pośrednictwa Pracy mogą wydawać zaświadczenia

na przyjęcie do innej pracy tylko wówczas o ile w danej gałęzi produkcji niema robotników francuzów bez zajęcia.

Celem ustawy ma być ochrona pracy obywateli francuskich przed konkurencją robotników cudzoziemskich. Dotychczas tego rodzaju ochrona była zbędna, bo Francja nie znała bezrobocia.

Prasa angielska, omawiając tę sprawę, wskazuje otwarcie, iż zwraca się ona przedewszystkiem

przeciw robotnikom polskim i włoskim i przewiduje nawet wkrótce masowe ich wysiedlenie.

Nie wolno jednak zapomnieć, że we Francji przebywa

przeszło 350 tys. robotników Pałaków,

którzy tam już dawno pracują, i którzy w swoim czasie byli naszym sojusznikom bardzo potrzebni.

Rząd nasz musi pilnie śledzić i interesować się tą sprawą i losem naszych emigrantów we Francji, którzy i tak aż nazbyt często pozostawieni są samym sobie.

## LIST Z PARYŻA

### Układ francusko-hiszpański

(Korespond. własna „Gl. Codz.”)

Paryż, w 1. lipca.

Sanacja finansów za moje wszystkie niemal umysły we Francji. Kwestje polityki zagranicznej zeszyły na plan drugi. Zapomniano o układach licańskich;

nikt się już nie interesuje traktatem niemiecko-sowieckim; który tym układom dos dotkliwy zadał.

Zycie międzynarodowe ma przecież swoje wymogi. Tymczasem zanotujemy fakt, że pomimo kryzysu

rokowania francusko-hiszpańskie w sprawie Marokka trwały. A dnia 10 lipca zawarty został w tej sprawie układ,

który ze strony francuskiej podpisał: p. Filip Berthelot, sekretarz generalny francuskiego M. S. Z. i Marszałek Peltain; ze strony hiszpańskiej — ambasador Quinones de Leon i gen. Jordana.

Układ zostanie ogłoszony dopiero za dni kilka, kiedy

położa pod nim swe podpisy pp. Briand i... gen. Primo de Rivera.

Albowiem republikańska Francja nie zawahała się zaprosić do siebie na dzień święta narodowego dyktatora Hiszpanji... Zaw

panować musi rozdział pomiędzy wymogami polityki zagranicznej a sympatjami dyktowanymi przez politykę wewnętrzną.

Dzień 14 lipca jest rocznicą zdobycia Bastylji, zrzucenia tyranji, początku demokracji nie tylko we Francji, ale i w Europie całej. W dniu tym dyktator Hiszpanji stał przy boku Prezydenta Republiki Francuskiej w czasie przeglądu wojsk na Polach Elizejskich... Paradoxi! Ale ile takich paradoksów widać mi w życiu.

Jeśli jednak pod innym kątem na wypadek ten spojrzymy, to zszczyt, jakiego gen. Primo de Rivera dostąpił jest zrozumi. Francja — to dumna pani. Odrazu spłaca dług wdzięczności.

Przed dyktaturą żaden rząd hiszpański nie potrafił z Francją w sprawie marokańskiej skutecznie współpracować.

Dopiero gen. Primo de Rivera bez wahania zawarł z Francją prawdziwy sojusz.

Wyszło to na dobre obu stronom. Abd-el-Krim został pokonany. Dla Francji i dla Hiszpanji operacja jest szczęśliwa nawet z punktu widzenia polityki wewnętrznej.

Główne postanowienia układu francusko-hiszpańskiego są następujące:

1) każde z państw faktycznie przeprowadzi okupację swojej strefy Rifu,

aby uniemożliwić nowe powstanie (jest to sukces dla Francji, bo Hiszpanja nigdy swej strefy, poza portami, nie okupowała);

2) specjalna komisja wyznaczy na terenie granicy strefy francuskiej i hiszpańskiej

(dotychczas ta granica istniała tylko na papierze), przyczem będzie pamiętała o tem, aby teren poszczególnych plemion nie przecinał na dwoje;

3) Abd-el-Krim zostanie deportowany na Madagaskar, gdzie będzie się znajdował pod dozorem policyjnym francuskim.

Los wodza rifeńskiego zresztą bardzo przykry nie będzie, bo ma on co najmniej pół miliona franków majątku w gotówce.

K. Smogorzewski.

## Ręska monarchistów

Min. Spraw Wewn. nie pozwoliło na zarejestrowanie ich stowarzyszenia

Min. Spraw Wewn. odmówiło zwolnienia na zarejestrowanie stowarzyszenia pod nazwą „Zjednoczenie Monarchistów Polskich”, — a to z tego względu, że cele tego stowarzyszenia grożą bezpieczeństwu i porządkowi społecznemu.

Statut stowarzyszenia monarchistów podpisali, w charakterze założycieli poseł Stefan Dobrowski, poseł Dzierżowski i adw. Obiczewski.

## Co słychać nowego?

17  
lipca

**SOBOTA**

Dziś: Aleksęgo  
Jutro: Szymona

Wschód słońca o godz. 3 min. 33 rano.  
Zachód o godzinie 7 minut 50 wiecz.  
Ubyło dnia 29 min.

### REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH

Wielki, niezwykły.  
Narodowy: „Safandul”.  
Letni, po raz ostatni „Strzelec od Makyma”.  
im. Bogusławskiego: „Puchar wędrowny”.  
Polski: „Azas”.  
Mały: „Osiótkowi w złoby dano”.  
Nowości: „Taniec szczęścia”.  
im. Fredry: „Królowa Przedmieścia”.  
Odrodzony: „Na wymowie” (na łaskawym chlebie).  
Niewiarowski: „Boraba do góry”.  
Parski Oko: „Dowiedział Na Marszałkowskiej”.  
Powszechny: „Jak się bawić, to się bawić”.  
Mignon: „Chłopczyca i Amor”.  
Olimpia: „Trzymajcie Pentelkę”.  
Eldorado: „Ecie - Pecie w kabarecie”.

### ROZNE

#### WYBRANCI TYSIĄCZŁOTÓWEK

Podczas losowania książeczek premijowych wkładów oszczędnościowych po 1.000 zł. wylosowały następujące numery książeczek: 13841, 16552, 114, 3978, 101, 5524.

#### MILA UROCYSTOŚĆ W POLICJI PANSTWOWEJ

W dniu 16 b. m. o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Koła Kulturalno-Oświatowego, przy IV Insp. P. P. przy ul. Wileńskiej 11 w obecności pp. Komisarza Rządu Składkowskiego, Głównego Komendanta P. P., p. M. Borzęckiego, Komendanta VI Okręgu P. P. i zaproszonych gości, odbędzie się uroczyste wręczenie świadectw absolwentom kursów dokształcających Kół Kult.-Ośw. przy I i IV Insp. P. P.

#### KOMENDANT P. P. M. WARSZAWY NA URLOPIE

Z dn. 15 b. m. p. komendant policji m. Warszawy, Edmund Czynnolicki zaczął korzystać z 6-tygodniowego urlopu wypoczynkowego. W sprawach służbowych zastępować go będzie podinspektor p. p. Henryk Charlemagne.

#### Z TOWARZYSTWA RYBACKIEGO W WARSZAWIE

Polska posiada około trzystu tysięcy hektarów wód rybnych w postaci jezior i rzek. Rybostan tych wód jest wyniszczony wskutek braku jakiejkolwiek opieki prawnej, regulującej gospodarkę rybna na pomienionych wodach.

Towarzystwo Rybackie, które powstało z inicjatywy kół rybackich, zabiega o czynników rządowych i ustawodawczych o opracowanie i uchwalenie ustawodawstwa rybackiego. Jednocześnie Tow. Ryb. uchwalilo konieczność założenia stacji narybkowej dla zarybiania naszych jezior i rzek.

Gdy to nastąpi, możemy być pewni, że w krótkim czasie produkcja rybna krajowa dostatecznie nasyci potrzeby rynku naszego i zmniejszy obwód ryb obcych, za który płacimy obecnie zagranicą około osmdziesiąt milionów złotych, ze szkoda dla naszego bilansu handlowego.

### Wędrowni fryzjerzy

List z Łodzi

W ostatnich dniach na bruku łódzkim pojawili się fryzjerzy wędrowni, obchodzący wszystkie domy w poszukiwaniu pracy.

Grupa fryzjerów podzieliła nawet między sobą teren pracy i każdy członek tej rowej organizacji zawodowej wykonuje pracę w ściśle oznaczonym rejonie.

Fryzjerzy wędrowni, za strzyżenie biorą po 50 groszy, a za „ogolenie” 30 groszy. I to w domu. Wygodnie i tanio, byle tylko higienicznie.

## Pieniądże w niepewnych rękach

Wykrety magistratu i tani chleb

Dowiadujemy się, że magistrat wstrzymuje się od zużytkowania przeznaczonych przez rząd kredytu w wysokości 800 tys. zł. na utworzenie rezerwy zbożowej w myśl odpowiedniego układu z rządem i zamierza wystąpić z nowymi pro-

pozycjami w tej sprawie. Projekty te idą w kierunku zmniejszenia udziału magistratu w omawianej akcji, co świadczyłoby o tym, że magistrat nie zdradza chęci poważnego zajęcia się całą akcją.

## Już nie 290.617, a 288.196

Zmniejszenie się bezrobocia w państwie

Od 26 czerwca do 3 lipca r. b. nastąpiło zmniejszenie ogólnej ilości bezrobotnych w całym państwie o 2,421 osób. Zmniejszenie ilości bezrobotnych nastąpiło w grupach: górniczej, hutniczej, budowlanej, metalowej, pracowników umysłowych i innych, przy czym znaczniejsze zmniejszenie ilości bezrobotnych przypada na terenach P. U. P. P. Kalisz, Sosnowiec, Radom, województwo śląskie, Bydgoszcz i Poznań. Przybliżona ogólna ilość bezrobotnych za wyżej wspomniany okres wynosiła 288,196 w stosunku do 290,617 w tygodniu poprzednim.

nie wyczerpali lub wyczerpią ustawowe zasiłki z Funduszu Bezrobocia (t. j. 13-tygodniowe zasiłki). Zarządzenie to obowiązuje od 13 lipca.

## O 4 tygodnie więcej...

Przedłużenie okresu wypłaty zasiłków

Nastąpiło przedłużenie okresu pobierania zasiłków do 17 tygodni dla tych bezrobotnych zamieszkałych w Warszawie którzy do dnia 31 lipca r. b. włącz-

nie wyczerpali lub wyczerpią ustawowe zasiłki z Funduszu Bezrobocia (t. j. 13-tygodniowe zasiłki). Zarządzenie to obowiązuje od 13 lipca.

## 100 ofiar strasznej katastrofy

Wyczekuje ofiarności społeczeństwa

W dniu 29 czerwca r. b. straż na katastrofę wyrwała z 45 pułku strzelców kresowych, 100 ofiar.

Po zmarłych wskutek tej katastrofy oficerach i żołnierzach zostały wdowy i sieroty, ci zaś z rannych, których życie da się uratować, wyjdą ze szpitala prawdopodobnie kalekami, niezdolnymi do pracy.

Los tych wszystkich nie może być obojętny obywatelom w obronie których 45 pułk walczył niedawno z wro-

giem! To też organizacje Polskie w Równem wyłoniły Komitet pomocy tak wdowom i sierotom po zmarłych, jak i pozbawionym zdolności do pracy inwalidom.

Komitet uprzejmie prosi obywateli całej Polski o zbieranie składek oraz o przesyłanie zebranych kwot do skarbnika Komitetu p. Starosty Rówieńskiego K. Moszyńskiego, lub do Zarządu Okręgowego Polskiej Macierzy Szkolnej w Równem, ulica Piłsudskiego Nr. 13.

## Teatr im. Bogusławskiego

„Wędrowny Puchar” — komedia w 3-ach aktach  
p. Nowakowskiego. Premiera dnia 14 lipca 1926 r.

Kobieta niejednokrotnie już w tysiącletniej literatury pięknej przyrównywana była do — puharu... Puchar rozkoszy, puchar goryczy — toż były przecież te najłatwiejsze metafory poetyckie, od których rola się równie Anakreont jak np. Kaz. Tetmajer. Różnica była jedynie ta, że ponieważ obecnie technika sportu wynalazła pojęcie puharu przechodniego, wędrownego, więc współczesny p. Nowakowski napisał komedię o kobiecie i nazwał ją „Puchar wędrowny”. Jest to tedy, jak łatwo zgadnąć, komedia o kobiecie, która przechodzi z rąk do rąk...

Dla odmiany, tym razem Francka jest złodziejką i ulicznicą. Ze swoim bandytą, Kaźkiem Mucha, chodzi na nocne wyprawy... Gdyśmy to spostrzegli w pierwszym akcie, zrobiło nam się gorąco: zapowiadano się drowniana piła, że i na śmietnikach rosną kwiaty, że i w dziecku rysunekka bit może czule serce i t. d... Uff! 30°C było tego dnia w cieniu...

Autor oszczędził nam aż takiej mordowni. Ale mimo wszystko nie dał nic ciekawego. Typ aszantki znamy z lepszych wydań. Typy męczyzn, którzy zdobywają kolejno to pływki, nieciekawe dziewczynki — a więc: bandyta, poeta i... hrabia, stwarzają ciekawą atmosferę melodramatu, i to melodramatu — lichej sorty... Bandyta — ten jeszcze miał coś w sobie: mroczność zbrodni i bezpośredniość płomiennego żaru uczucia. Gotów był Franckę, a właściwie daje się jej za nos wodzić... Poeta — bierze dziewczynę na wierszki, których ona nie może rozumieć, i na sonaty, których nie rozumie także... Aż nareszcie ten hrabia, ten nieszczęsny hrabia, zwycięzca wzorowany na „krecjach” szewskich amatorskich teatrów w Garwolinie czy Sieradzu: zruca jej (oh!) perły i uwodzi ją (oh!) własnym autem (oh!!!).

W rezultacie dziewczyna znalazła do ena i poeta i arystokrata — wróca do swego Kaźka, który przecież miał dla niej coś najcenniejszego, miłość może zwierzęcą, a może — arcyświątka, ale bliższą rozumieć i dynamicznie. Puchar rozkoszy wyrzucamy za okno:

nie był on z kryształu, a i pić zeń wina nie umiano...

Cała premiera była nieporozumieniem. Studjowanie duszy ludu na psychologii mętów społecznych jest starym lawalem. Dawanie po wspaniałej Nieboskiej sztuczki p. Nowakowskiego nie tłumaczy się niczem. Rozdział ról był tego typu, że p. Justjan w roli bandyty przez cały czas sztukał waty tekst pomyslową i inteligentną grą: p. Starska w roli Franki dała dwa razy więcej, niż wydobył z siebie autor sztuki; p. Zelwerowicz najoczywiściej wystąpił się i sztuki i roli, dlatego ciągle odwracał głowę i strzepwał palcami...

A p. Krasnowiecki grał hrabiego! Niech mu Pan Bóg tego nie pamiętał! Arystokratyzm jego polegał na posiadaniu auta, nowiusienkich lakierów i ekscytującej brodki... Poza to ofiarował dziewczynie — perły... O, jakże groźna jest ta arystokracja wobec dziewcząt z ludu: spojrz, rzuci parę brylantów i już ją ma...

Streszczajmy się! P. Schillerowi, który dał nam „Różę” i „Nieboska” można darować „Wędrowny Puchar”. Trudno: stało się! Była tu zapewne i troska o popieranie młodej twórczości dramatycznej polskiej, może i chęć o zdobycie kasowego spektaklu, może jakiś ukłon w stronę Magistratu... Mniejsza z tem: przeżyjemy. Nie uśmiechniemy się nawet, ale przeżyjemy.

Ale — pozwólcmy sobie na naukę na przyszłość. Niechże sito krytyki będzie ogólniejsze: tak po Żeromskim, ba! — Krasifskim — Nowakowski?.. Fi donce...

To tak z życzliwości piszemy...  
Teddy.

#### 156 UKARANYCH PIJAKÓW

W czerwcu r. b. Ekspozytura IV Kom. Rządu ukarała administracyjnie za przekroczenie Ustawy przeciwalkoholowej 156 osób grzywną w sumie ogólnej 3.181 zł. i aresztem bezwzględnym na przeciąg 71 dni.

Poza tem za wykroczenia sanitarne ukarano 26 osób grzywną w sumie ogólnej 515 zł.

## Szerzy się epidemia jaglicy

O każdym wypadku zawiadamiajcie lekarza

Epidemia jaglicy przybiera za trwającą rozmiary. Jak nas informują, choroba ta nawiedziła liczne ośrodki prowincjonalne i szerzy się z niezwykłą szybkością wobec bardzo ospalej akcji

władz sanitarnych. Donoszą nam np. z Ostrowca (Woj. Kieleckie), że inspekcja lekarska wśród uczącej się młodzieży w szkołach powszechnych wykazała przeszło 50 proc. dzieci, dotkniętych tą straszną chorobą.

## Zmienione ceny mąki i wędlin

Mąka tanieje

Pogoda, która poprawiła nadzieję na dobre zbiory oraz pozostałe zapasy zeszłorocznego urodzaju, utrzymują na rynku mącznym w Warszawie dalszą tendencję zniżkową. Cena mąki amerykańskiej spadła z 93 gr. — 94 gr. do 83 — 84 gr. za najlepsze gatunki

najlepszej zaś krajowej t. z. kresówki z 85 — 86 gr. do 78 — 79 gr., gorszych zaś z 77 — 78 gr. do 72 — 73 gr. — wszystko za kg. w sprzedaży półhurtowej na worki. Spodziewać się należy ponownej zniżki cen.

Wędliny drożeją

Nowy cennik, obowiązujący od piątku, 16 lipca, podwyższa ceny: sioniny do 3-ech złotych 40 groszy, połędwicy i schabu pieczonego do 7 zł., kiełbasy krakowskiej do 5 zł., schabu surowego

do 3 zł. 80 gr., boczków wędzonego do 3 zł. 80 gr., szmalcu do 4 zł. 40 gr., sadła świeżego do 3 zł. 80 gr. i balerenu do 7 zł. Ceny innych wędlin pozostają bez zmiany.

## Rozporządzenia o redukcjach nie pomagają

Rodzinki pracujące w Min. Skarbu i P. K. O.

W myśl instrukcji Rady Ministrów przy planowej redukcji funkcjonariuszów państwowych w pierwszym rzędzie powinny być redukowane żony urzędników, zajmujących stanowiska w urzędach państwowych. Po kilku miesiącach okazuje się że jedynie

Ministerstwo Spraw Wojskowych i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

bardzo starupulatnie dostosowały się do wymienionego zarządzenia. Charakterystycznym jest fakt, że właśnie

w centrali Ministerstwa Skarbu i w centrali Pocztowej Kasy Oszczędności

dotychczas nie przestrzegana jest instrukcja ta, a szczególnie uwagę zwraca, że dotąd pozostają na stanowiskach żony urzędników wyższych kategorii. Oczywiście,

wplywa to demoralizująco na urzędników niższych

kategorji, którzy jedynie własnym uposażeniem utrzymywają muszą nieraz liczne rodziny.

## 1572 osoby zagranicą

Tyle paszportów wydano w czerwcu

W czerwcu r. b. wydział paszportowy Komisariatu Rządu wydał w ogólnej liczbie paszportów zagranicznych 832, między nimi: po 1500 zł. — 1, po 150 zł. — 53, normalnych po 500 zł. — 240, ulgowych handlowych po 25 zł. — 193,

ulgowych po 20 zł. — 347,

(w celach kształcenia się, badań naukowych, kuracyjnych za złożeniem świadectwa niezamożności, na zebrania międzynarodowe,

we, zjazdy naukowe, zawody sportowe, w celach społecznych, w sprawach osobistych za złożeniem świadectwa niezamożności delegacjom z decyzji M. S. W. dla urzędników).

Oprócz powyższych wydano paszportów bezpłatnych 740, z których emigracyjnych 616, służbowych 63, a różnych 61.

Wobec oczekiwania zniżki opłaty na paszporty zagraniczne frekwencja stale maleje.

## Główne wygrane

13-ej loterii państwowej

4 Klasa — 2 dzień

600 zł. n-ry: 15306, 21253.

500 zł. n-ry: 3076, 4920, 11622, 22797 51915 54610 61897.

400 zł. n-ry: 13371 20632 26153 36121 46062 51565 53542 60252 60266 60333 62113.

300 zł. n-ry: 477 2609 4202 8060 10821 12831 14373 15292 17047 17925 18692 21459 21712 23800 24032 24654 26660 27021 29691 34814 35895 41778 43962 44030 44076 47091 48306 50260 52002 55863 57882 58767 63693 64282 65186.

## Na bruku stołecznym

OSTROŻNIE Z BRONIA!

Przy ul. Filtrównej Nr. 64, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią,

został postrzelony z rewolweru w głowę,

7-letni Tadeusz Jakubowski, którego w stanie b. ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala im. Karola i Marii. Sprawcą postrzelenia okazał się kuzyn Jakubowski.

SKUTKI NADUŻYCIA SŁONCA

Władysław Chejnikowski (ks. Siemka 4) na plaży na Saskiej Kępie,

uległ porażeniu słonecznemu tak dotkliwemu,

że stracił przytomność. Pogotowie przewiozło Chejnikowskiego w stanie ciężkim do szpitala św. Łazarza.

BE KAPAC SIĘ W GLINIANKACH

22-letni Jan Jabłoński, robotnik (Parska 6), kąpiąc się w gliniankach na Ochocie,

zranił się rozbitym szkłem w prawą dłoń i prawe przedramię. Pogotowie, po opatrunku, przewiozło rannego do szpitala Dzieciątka Jezus.

DPAK PRACY, GŁÓD... I ŚMIERĆ

Mirosław Morgielwiz (Kowieńska Nr. 13) otrul się esencją octową przed koszarami 35 p. p. na ul. 11 Listopada, zmarł w szpitalu św. Łazarza. Przyczyną samobójstwa niedostatek z powodu braku pracy.

## Policja na tropie rozgałęzionej bandy fałszerzy bankn.

W związku z ujęciem w Białymstoku szajki fałszerzy banknotów, władze policyjne w Warszawie i Żyrardowie przeprowadziły rewizje w mieszkaniach innych członków bandy fałszerzy. Rewizje te dały następujące wyniki: w mieszkaniu Człapskiego Władysława w Żyrardowie znaleziono prasę małego rozmiaru do fabrykacji banknotów i papier banknotowy.

W toku dochodzeń przyłapano w Białymstoku depeszę wysłaną

do Szczawińskiego Konstantego, następującej treści:  
„Zabrał piekarz, zmienić mieszkanie”.  
Ustalono, że depesza ta nadana została z Żyrardowa przez żonę drugiego fałszerza Staszewskiego.

Według informacji udzielonej przez Urząd Śledczy w Warszawie, cała ta szajka znajdowała się przed rokiem pod śledztwem za fabrykację fałszywych dolarów.

## Kłeska pożarów.

Od pewnego czasu niema dnia prawie, żeby nie zanotowano gdzieś pożaru — a nawet kilku od razu.

Bacieczki, Horoszcz, koszary artylerji w Białymstoku, Suchowola, Olszanka, Świsłocz, Przytulanka Dziegiele... i znowu Studzianka. Jakież fatum ciąży nad województwem białostockim.

To suche zestawienie z ostatnich 2 tygodni.

Zywioł hula, niszczy i gnębi zniechęca i tak ludność.

Straty idą w miliony.

Pastwą wczorajszego pożaru w Studziance, gm. Czarna-Wieś, którego przyczyn nie znamy padło 26 domów mieszkalnych, 26 stodół, 35 chlewów 19 spichlerzy, 2 kuźnie, materiał budulco-

wy na 1 dom oraz inwentarz żywy w nieustalonych jeszcze cyfrach.

Wypadków z ludźmi nie było. Straty wynoszą około 400 tysięcy złotych.

W akcji ratowniczej brały udział straże pożarne: Ł. O. S. O. miejska z Białegostoku i Wasilkowska.

Niezrozumiałem jest dla nas niestawienie się na miejsce pożaru straży z najbliższego sąsiedztwa t. j. z fabryki Cytrona z Supraśla — którzy powinni byli być pierwsi na miejscu, ponieważ odległość od Studzianki wynosi zaledwie 4 klm.

Ogień zlokal. o godz. 4-ej rano.

Na miejscu pożaru obecny był komendant powiatowy P. P. p. nadkomisarz Sobociński.

## Badanie lokalu polskiego gimn. prywatnego.

W dniu 15 b. m. komisja sanitarna przeprowadziła inspekcję budynku przy ul. Warszawskiej 27, gdzie ma mieścić się prywatne

gimnazjum polskie z 3-ma kl. Komisja stwierdziła, że lokal ten w zupełności odpowiada przeznaczeniu.

## Wszędzie muszą być uwidocznione cenniki.

Jak się dowiadujemy, w dniu 21 b. m. przeprowadzi policja kontrolę cenników w sklepach kolonialno-spożywczych.

Właściciele, sklepów nie mający uwidocznionych cenników będą pociągnięci do odpowiedzialności.

## Nieszczęśliwy wypadek.

W gorączce wyskakuje przez okno z 2 piętra.

W dniu 11-go b. m. przywieziono do szpitala miejskiego w Zwierzyńcu, ciężko chorego mężczyznę w silnej gorączce.

W chwilę po zaprowadzeniu go na salę i ułożeniu w łóżku, chory mając zerwał się. Sanitarzka okazała się bezsilną

wobec niego, nie mogła go bowiem powstrzymać. — On zaś wyrwawszy się z jej rąk podbiegł do okna i wyskoczył tak fatalnie, że lekarz stwierdził śmierć.

Magistrat prowadzi dochodzenie.

## Z B. O. S. O.

W dniu 13-go lipca r. b. w gabinecie komendanta straży p. Markusa odbyło się posiedzenie specjalnej komisji, pod przewodnictwem członka zarządu p. sędziego St. Jankowskiego przy udziale komendanta p. Markusa, jego zastępców F. Chańko, W. Bubyka i sekretarza zarządu B. O. S. O., p. N. Sokalskiego, celem ustalenia dnia i planu obchodu 28-ej rocznicy istnienia B. O. S. O., jak również sprawę

przedstawienia do nagród osób za pracę na polu paźarnictwa. Uchwalono: Dzień obchodu rocznicy ustala się 15-go sierpnia r. b. według programu ubiegłego roku, co zaś do odznaczeń to zaaprobowano listę zeszłoroczną w tym porządku jak była sporządzona, jednocześnie sporządzić listę osób którzy posiadają nagrody, celem zamiany na nowe, według nowego regulaminu.

## Z pracy dozoru sanitarnego.

Dozór sanitarny przy magistracie rozpoczął walkę z brudem i niechlujstwem m. Białegostoku. Jednakże praca dozoru ogranicza się przeważnie do ulic centralnych, sąsiadujących blisko z władzą. Natomiast ulice słynnej z brudoty dzielnicy „Pia-

ski” pozostają po staremu, pełne są wybojów z trującym wyzieńcami, a śmietniki dawno nie oczyszczone, rozstaczają wstrętny odór. Mamy nadzieję że dozór sanitarny energiczniej się zabierze do tej zakątki naszego miasta.

## Sprawa cen za czyszczenie kominów.

W dniu 14 lipca r. b. w magistracie odbyło się posiedzenie komisji pod przewodn. p. Konońskiego celem ustalenia cen za czyszczenie kominów. Komisja przysłała do wniosku i uchwaliła że czyszczenie kominów powierza się wyłącznie B.O.S.O. jako instytucji, która posiada ludzi wykwalifikowanych i która może roboty te przeprowadzić sumiennie i za takowe odpowiada przed właścicielami nieruchomości.

W tym czasie B.O.S.O. winno przeprowadzić jak najściślejszą statystykę co do ilości kominów, palenisk letnich, zimowych, ilości domów murywanych, drewnianych i klasyfikacji takowych.

Za roboty te B.O.S.O. będzie pobierać 35 groszy od każdego otworu kominowego. Cena ta ustalona czasowo do sezonu zimowego a w tym czasie B.O.S.O. winno przeprowadzić jak najściślejszą statystykę co do ilości kominów, palenisk letnich, zimowych, ilości domów murywanych, drewnianych i klasyfikacji takowych.

Jednocześnie komisja uchwaliła wydać odezwy do związków właścicieli nieruchomości celem uniknięcia czyszczenia kominów przez osoby niemające nic wspólnego z B. O. S. O., nie fachowe i nie odpowiadające za sumiennosc wykonania tych robót.

## Nowa placówka finansowa.

W Białymstoku został założony przez sfery kupieckie polskie, Bank Ziemi Podlaskiej, sp. z.

nieog. odp. mieszczący się przy ul. Legionowej № 1.

## Polewanie szosy.

Specjalne wozy Taboru Miejskiego polewają w dniu upalne szosę zwierzyniecką prowadzącą do parku „Roskosz”. Inowacją tą należy powitać z zadowoleniem, przyczynia się ona do oczyszczenia atmosfery od kurzu na tej ruchliwej szosie i jest prawdziwą ulgą dla spacerowiczów.

niem, przyczynia się ona do oczyszczenia atmosfery od kurzu na tej ruchliwej szosie i jest prawdziwą ulgą dla spacerowiczów.

## Robotnicy a P. P. S.

W dniu 15 b. m. Związek Klasowy zwołał zebranie strajkujących robotników, przedstawiając im przebieg strajku, przebieg konferencji z fabrykantami i prowadzenie dalszej akcji, podkreślając, iż narazie zadaniem ich, jest uzyskanie jednolitej podwyżki, czemu sprzeciwili się inne pokrzywdzone farchy, jak czyściciele i wilkarze, którzy

natychmiast zebranie opuścili, udając się do Związku „Praca” Z. Z. P.

Wobec powyższego odbyło się wspólne ogólne zebranie w Związku „Praca” Z. Z. P. na którym uchwalono domagać się podwyżki w myśl wysuniętych żądań.

Zgodnie z paragrafem 6 umowy z dn. 7 lipca 1924 r. i na mocy tejże umowy ceny za energję elektryczną zużyta w miesiącu lipcu wynosić będą:

dla światła prywatnego	Zł. 1	--	KWg.
„ motorów	„ 0,54	„	„
opłata za licznik	„ 2.	„	„

**Białostockie Towarzystwo Elektryczności.**

## Wyjazd w sprawach służbowych.

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają do Augustowa i Suwałek w sprawach służbowych p. vice-wojewoda Karasiński i kom. woj. P. P. p. Roszkowski.

## Nowy starosta w Sokółce.

Starostą w Sokółce mianowany został inspektor samorządowy w Białymstoku p. Szrajber, który w dniu wczorajszym opuścił Białystok, by objąć urządowanie w Sokółce.

## Zawiadomienie.

Starostwo Białostockie zawiadamia wszystkich posiadaczy kart pobytu, że mogą takowe zmienić bez kary do 20 b. m.

## Uznanie dla Miejskiej Straży Pożarnej.

W uzupełnieniu notatki naszej zamieszczonej w Nrze 15: „Podziękowanie dow. dyw. gen. Rómmla” — z obowiązku dziennikarskiego zaznaczamy, że p. gen. Rómmla nadesłał również podziękowanie Miejskiej Straży pożarnej, na ręce kom. p. Świdarskiego.

## Znowu pożar.

W nocy z 15 na 16 b. m. o godz. 1-szej w nocy wybuchł pożar w m. Jasinówka. Spaliło się 13 gospodarstw. Straty wynoszą około 150 tysięcy zł.

## Z klubu szachistów.

W niedzielę w klubie szachistów w Białymstoku p. Chwojnik z Krakowa, grał 12 partii od razu. Osiem wygrał, dwie partje z wynikiem remisowym, dwie zaś z p.p. Gurwiczem i Patem przegrał.

## Stała rubryka.

Spisano:  
za nieprzestrzeganie godzin w handlu 3 — za nieoświetlenie latarni 1 — za nieposłuszeństwo władzy 1 — za pijaństwo i zakłócenie spokoju publicznego 4 prot.

Dnia 18 lipca r. b. o g. 1-ej p.p. odbędzie się

**ZEBRANIE**  
członków Z. Z. P. w Białymstoku przy ul. Lipowej 19.  
Przemawiać będzie delegat z Warszawy.

**„MODERN”** Dziś premjera Początek: 7, 8.45 i 10.30 Ceny od 75 gr.

**RÓŻA Z PICADILLY**

dramat salonowo-życiowy w 8 aktach z życia gwiazd kabaretowych.

w roli tytułowej chluba Paryża **BETTY BALFOUR**

Nad program

żywa maszyna do wyrabiania śmiechu król humoru

**HAROLD LLOYD**

w 2 akt. komedji **Piechowiec z prateru.**

Adres Redakcji i Administracji:  
Białystok ul. Lipowa № 14. (wejście od ulicy Kupieckiej).  
Telefon II — 89.

Redaktor przyjmuje:  
codziennie od godz. 1 — 2 i od godz. 4 — 6 wieczorem.